

# Kolejna po Lex Inwestor fikcyjna nowelizacja ustawy OoŚ już w Sejmie

Dzisiaj, 23 lutego 2021 r. o godzinie 18:00 odbędzie się pierwsze czytanie projektu ustawy nowelizującej ustawę oos (Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko - t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 247). Ustawa ta reguluje podstawowe prawo obywateli do życia w czystym środowisku, decydując m.in. o wpływie każdej inwestycji na życie i zdrowie ludzi. Wbrew zapowiedziom mediów rządowych projekt nie tylko nie odpowiada na zastrzeżenia Komisji Europejskiej, ale blokuje społeczeństwu dostęp do wymiaru sprawiedliwości w sprawach dotyczących środowiska.

**Dzisiaj, 23 lutego 2021 r. o godzinie 18:00 odbędzie się pierwsze czytanie projektu ustawy nowelizującej ustawę oos (Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko - t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 247). Ustawa ta reguluje podstawowe prawo obywateli do życia w czystym środowisku, decydując m.in. o wpływie każdej inwestycji na życie i zdrowie ludzi. Wbrew zapowiedziom mediów rządowych projekt nie tylko nie odpowiada na zastrzeżenia Komisji Europejskiej, ale blokuje społeczeństwu dostęp do wymiaru sprawiedliwości w sprawach dotyczących środowiska.**

Przypomnijmy, że procedowana obecnie nowelizacja ustawy oos miała stanowić odpowiedź rządu polskiego na uzasadnioną opinię Komisji Europejskiej z dnia 7 marca 2019 r. w sprawie uchybienia przez Polskę zobowiązaniom określonym w art. 11 ust. 1 i 3 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/92/UE z dnia 13 grudnia 20011 r. w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko, zwanej dalej „dyrektywą EIA”. W przedstawionej Polsce opinii KE sformułowała zarzuty niewłaściwej transpozycji dyrektywy EIA w zakresie regulacji dotyczących dostępu polskiego społeczeństwa do wymiaru sprawiedliwości.

Analiza dokumentacji wskazuje, że zaproponowane rozwiązania pełne są rażących błędów i braków. Ich przyjęcie przez Sejm oznaczać będzie zaakceptowanie fikcyjnej nowelizacji ustawy oos. Będzie to kolejna po Lex Inwestor pozorna poprawa prawa. Brak zapewnienia skutecznego dostępu do wymiaru sprawiedliwości oznacza, że w dalszym ciągu będzie można bezkarnie niszczyć tereny przyrodniczo cenne, np. Biebrzański Park Narodowy i Mazury przez realizację drogi S16 - mówi Radosław Ślusarczyk z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.

Najistotniejsze zastrzeżenia Komisji Europejskiej, które w dalszym ciągu pozostają aktualne:

1. Brzmienie projektowanego art. 86g ust. 7 ustawy oos może sugerować, że skarga do sądu na decyzję zezwalającą na realizację przedsięwzięcia będzie mogła być złożona w terminie 30 dni od dnia opublikowania w BIP decyzji organu I instancji, co prowadzi do absurdu. Termin ten powinien być liczony od dnia doręczenia (uznania za doręczoną) decyzji organu odwoławczego.
2. Projektowany art. 72 ust. 6a przewiduje, że osoby zainteresowane złożeniem odwołania od decyzji inwestycyjnej i chcące zapoznać się z dokumentacją w tej sprawie, będą zobowiązane do składania wniosku o udostępnienie tych dokumentów w trybie dostępu do informacji o środowisku, co oznacza, że:
  - organ ma na to udostępnienie 30 dni. To zbyt długo, by dokumentacja mogła być

wykorzystana do przygotowania odwołania, ponieważ termin na jego złożenie minie wcześniej – łączny okres na złożenie odwołania wynosi 28 dni licząc od dnia podania tej decyzji do wiadomości w BIP;

- za udostępnienie pobierane są opłaty;

- organ ma możliwość wydania decyzji o odmowie udostępnienia takich dokumentów (odmowa taka może być wprawdzie zaskarżona, ale to wymaga jeszcze więcej czasu, więc tym bardziej będzie nieprzydatne w kontekście terminu na złożenie odwołania).

3. Projekt przewiduje możliwość zaskarżania jedynie niektórych decyzji inwestycyjnych, wyłączając jednak taką możliwość dla decyzji lokalizacyjnych, mimo że również one regulują aspekty dotyczące ochrony środowiska. W ten sam sposób ograniczono zakres decyzji, których wstrzymania wykonania można się domagać, a także decyzji, w odniesieniu do których nie będzie obowiązywać ograniczenie ich kontroli sądowej.
4. Projektowane przepisy nie znoszą przepisów nadających decyzjom inwestycyjnym rygor natychmiastowej wykonalności z mocy prawa. Tymczasem rygor natychmiastowej wykonalności jest instrumentem szczególnym, którego zastosowanie powinno być rozważane w każdej indywidualnej sytuacji, a nie przewidziane ogólnie z mocy prawa. Dodatkowo projekt nowelizacji ustawy o oś w ogóle nie odnosi się do następujących naruszeń prawa UE:
  - bardzo ograniczone są możliwości zaskarżenia przez organizacje ekologiczne (a także przez strony postępowania) decyzji środowiskowej stwierdzającej brak potrzeby oceny oddziaływania środowisko. Tymczasem dostęp do sądu gwarantowany przez art. 11 dyrektywy EIA obejmuje również decyzje stwierdzające brak konieczności przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko.
  - uchylenie decyzji środowiskowej przez sąd po wydaniu decyzji inwestycyjnej bardzo często pozostaje bez wpływu na wznowienie postępowania w sprawie uchylenia decyzji inwestycyjnej. Tymczasem realizacja decyzji bazujących na wadliwych rozwiązaniach przeniesionych z decyzji środowiskowych może wpłynąć negatywnie na środowisko przyrodnicze, w tym te jego elementy, które są ważne dla człowieka – tj. woda, powietrze itp.

Kontrowersje budzi także tryb wprowadzania nowych przepisów. Informację o skierowaniu projektu nowelizacji ustawy o oś do sejmowej komisji ochrony środowiska posłowie otrzymali dopiero wczoraj w godzinach popołudniowych. Tym samym otrzymali zaledwie kilkanaście godzin na zapoznanie się z projektem i przygotowanie odpowiednich poprawek do ustawy.

System ocen oddziaływania na środowisko reguluje jedno z najważniejszych praw Polek i Polaków, tj. prawo do życia w czystym środowisku, oceniając wpływ planowanych inwestycji na przyrodę oraz zdrowie i życie człowieka. Tempo wprowadzania poprawek i fakt, że projekt najeżony jest bublami prawnymi powoduje, że nie można potraktować tej nowelizacji poważnie – dodaje Radosław Ślusarczyk z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.

#### **Kontakt:**

Radosław Ślusarczyk, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, tel. 660 538 329, e-mail: [suchy@pracownia.org.pl](mailto:suchy@pracownia.org.pl)